

NAZWY MIEJSCOWOŚCI W UTWORACH ALEKSANDRA FREDRY

O zagadnieniach onomastycznych w twórczości Fredry niewiele dotąd pisano. Znajdujemy tu i ówdzie luźne tylko uwagi dotyczące tzw. nazw znaczących w komediach wymienionego pisarza, ale odnoszą się one niemal wyłącznie do nazwisk bohaterów komediowych a nie do nazw miejscowych¹. Trafiają się wprawdzie komentarze i do tych ostatnich w poszczególnych wydaniach krytycznych komedii, zwłaszcza w wydaniu zbiorowym opracowanym przez Stanisława Pigoń², jednak objaśnienia te ograniczają się do ogólnych uwag semantycznych i stylistycznych, giną zresztą w powodzi objaśnień odnoszących się do innych spraw.

W niniejszym artykule ograniczę się do przedstawienia tylko nazw miejscowości, głównie znaczących, co stanowi część przygotowywanego opracowania obejmującego całokształt zagadnień onomastycznych w twórczości Fredry. Oczywiście chodzi tu przede wszystkim o twory nazewnicze miejscowości fikcyjnych, jakich nie notuje ani *Słownik geograficzny*³, ani *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*⁴. Przytaczam również i te, które wprawdzie notowane są przez wyżej wymienione źródła ale w zupełnie innej części kraju, niż na to wskazuje lokalizacja dokonana przez komediopisarza (nie uwzględniam naturalnie takich, jak np.: *Lwów*, *Przemysł*). Są to nazwy w zasadzie oryginalne, nie zależne od swych pierwotnych wzorów, o których istnieniu mógł Fredro w ogóle nie wiedzieć.

NAZWY MIEJSCOWOŚCI FIKCYJNYCH

1. *Czworów* — por. „(Michał) Bóg daj, byś utehnął w progu!... w czworo złamał nogę! — (Kmotr) He... Dokąd? Do Czworowa pytasie o drogę? *Itryga na przedce*, sc. 1. — N. niby dzierzawcza od źle zasłyszanego wyrazu: *czworo*.

¹ Por. np. K. Górski, *Onomastyka Mickiewicza*. *Onomastica* VI, 1960, z. 10—11, s. 5—7.

² A. Fredro, *Pisma wszystkie*. Opracował S. Pigoń, PIW, Warszawa 1955—1969, t. I—XIII.

³ Chlebowski i in., *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I—XV. Warszawa 1880—1892.

⁴ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*. Opracował komitet redakcyjny pod kier. T. Bystrzyckiego, Przemysł—Warszawa br.

2. *Grypsów* — wieś Geldhaba; por. „Jaśnie Wielmożny Geldhab, dziedzie Samochwały, Przybyszowic, Grypsowa, Łówki et cetera“ *Pan Geldhab*, a. I, sc. 1. — N. niby dzierzawcza od franc. *grippe-sou* ‘kutwa’ lub od czasownika *grypsać*, *grypsnąć* ‘smyknąć, ukradkiem porwać’ (jak określa Linde)⁵, ‘ukraść’.

3. *Kogutkowce* — wieś, w której dzieje się akcja *Ciotuni*, leżąca jakoby gdzieś w okolicy Grodna; por. „A Monsieur Monsieur Jendrées de Kawalerski (...) w Kogutkowcach za Grodnem gdzieś“ *Ciotunia*, a. II, sc. 12. — N. patronimiczna od *Kogutek*. Może to jednak nazwa typu kulturowego od *kogutek*, tu synonim Pipidówki.

4. *Łówka* — wieś Geldhaba; patrz *Grypsów*. — N. niby kulturowa urobiona od czasownika *łović*.

5. *Majerdorf* — wieś leżąca jakoby gdzieś w Galicji wschodniej; por. „Jam jest Wencel Hazenus, z Majerdorfu rodem, mam tam polowka domu z drzewem i ogrodem“ *Co tu kłopotu*, a. IV, sc. 3. — N. obca, niemiecka (rzekomo od nazwiska *Mayer* i wyrazu *Dorf* ‘wieś’).

6. *Nadwiślany* — wieś będąca miejscem akcji komedii *Dwie bliźny*; por. „Moja kochana siostra (...) gotowa dopiero na noclegu przypomnieć sobie, że z Krzewina boczyć miała do Nadwiślan“ *Dwie bliźny*, sc. 1. — N. topograficzna utworzona od wyrażenia *nad Wisłą*, lub etniczna od *nadwiślanin*.

7. *Piczenburg* — miasto stołeczne Branlomanii; por. „Scena w Piczenburgu, stolicy Branlomanii“ *Piczomira*, a. I, przed sc. 1. — N. utworzona na wzór niemieckich typu *Salzburg*, *Petersburg*; w tym hybrydalnym złożeniu część pierwsza pochodzi od przymiotnika *piczny* (ten zaś od: *picza* ‘srom’), część druga od niem. *Burg* ‘gród, zamek’.

8. *Przybyszowice* — wieś Geldhaba; patrz *Grypsów*. — N. patronimiczna od *przybysz*.

9. *Pustakówka* — zmyślona przez Ludmira nazwa wsi Jowialskich dla planowanej przez niego powieści (właściwej nazwy Fredro nie podaje); por. „rozdział XII: Przybycie do Pustakówki i rozłączenie się z Wikto-rem“ *Pan Jowialski*, a. III, sc. 4. — N. dzierzawcza utworzona od *pustak* w dawnym, przestarzałym dziś znaczeniu ‘człowiek lekkomyślny, beztroski, wesoły’ („pusty — ‘płochy, swywolny, pustujący“ — jak podaje Linde, t. II, cz. 2, s. 1280).

10. *Samochwała* — wieś Geldhaba; patrz *Grypsów*. — N. złożona urobiona na wzór *Boguchwała* (wieś pod Rzeszowem).

11. *Schów* — n. miasta, w którym Geldhab był burmistrzem; por. „(Geldhab) Przybysz, potem mieszczanin, w końcu burmistrz w Schowie“ *Pan Geldhab*, a. I, sc. 5. — N. derywowana od czasownika *schować*. Możliwe, iż jest to humorystyczna trawestacja rzeczywistej nazwy *Wschowa* (miasto w Wielkopolsce, dziś woj. zielonogórskie).

⁵ B. Linde, *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1807—1814, t. I, cz. 2, s. 790.

12. *Skubelska Wola* — wieś rodowa Skubelskich; por. „(Na jarmarku w Rzeszowie Szware) Pyta, jak się zowie — Skubelski ze Skubelskiej Woli, szlachcic — mówię“. *Co tu kłopotu*, a. I, sc. 8. — N. kulturowa, złożona. Pierwsza część od czasownika *skubać*, druga jasna sama przez się, bardzo pospolita w polskim nazewnictwie.

13. *Strumienie* — wieś nabyta przez Wtorkiewicza; por. „Kupiłem wieś w sąsiedztwie (...). Kupiłem Strumienie“ *Przyjaciele*, a. I, sc. 9, 10. — N. topograficzna od *strumień*.

14. *Sylbida* — n. urobiona przez Łatkę, który źle zrozumiał imię *Sylfida* i wziął je za nazwę majątku; por. „Hipoteczka jaka taka ... — (Leon) Nie mam żadnej. — (Łatka) Na Sylbidzie, co?“ *Dożywocie*, a. III, scs. 8. — N. rzekomo złożona *Syl-bida*, w rzeczywistości n. przekreślona od imienia.

15. *Wierzbisko* — wieś jakoby kupiona przez Szwarca; por. „Tośmy sąsiady — odrzekł — kupiłem Wierzbisko ... Wierzbisko — wieś ogromna, skłoniłem się nisko“ *Co tu kłopotu*, a. I, sc. 8. — N. topograficzna od *wierzba* (w wymowie Fredry *wierźba*, z zachowanym jeszcze archaicznym elementem wibrującym)⁶.

16. *Złota Wola* — wieś leżąca gdzieś jakoby na Podolu; „Ja mam kupić Wolę? — Wszak rzekłeś przy obiedzie „Ja lubię Podole i może kiedyś z czasem tam się usadowię“. Zaraz mi Złota Wola chodziła po głowie“ *Straszny przyjaciel* (satyra), t. XII, s. 51—52. N. kulturowa, etymologicznie przejrzysta.

17. *Złotogóry* — wieś, w której dzieje się akcja dramatu *Wychowanka*; por. „Rzecz dzieje się w Złotogórach, majątności Pana Morderskiego“ *Wychowanka*, uwaga reżyserska przed aktem I. — N. topograficzna lub kulturowa, etymologicznie jasna.

Ponadto można tu zanotować nazwy mające wprawdzie odpowiedniki w rzeczywistości, ale występujące zupełnie gdzie indziej. Niektóre z nich są być może świadomie przeniesione (np. Krzewin, Wólka), w większości jednak mamy tu do czynienia z tworamii nie zależnymi od oryginałów, często znaczącymi:

1. *Koleczkowo* lub *Koleczków* — por. „(Marcin) Niech pan otworzy — to pan Jantoni z Koleczkowa!“ *Wielki człowiek do małych interesów*, a. IV, sc. 4. Akcja komedii rozgrywa się w okolicy Lwowa i w samym Lwowie, jak wynika z tekstu (por. a. III, sc. 6), a ów Antoni nazywa gospodarza domu, Dolskiego, sąsiadem; nazwę *Koleczkowo* notuje *Słownik geograficzny i Skorowidz* tylko na Pomorzu, koło Wejherowa. Tu n. jakoby dzierżawcza od *koleczka* (deminut. od *kolka*).

⁶ Por. J. Zaleski, *Język Aleksandra Fredry. Cz. I. Fonetyka*. Wrocław 1969, s. 154—156.

2. *Krzewin* — wieś w komediach *Dwie bliźny* i *Ostatnia wola*; por. „z Krzewina boczyć miała do Nadwiślan“ *Dwie bliźny*, ses. 1; „Pan Jenerał Zielski (...) od czasu tylko do czasu pojawiał się na dni kilka tu, w Krzewinie, dziedzicznym swoim majątku“ *Ostatnia wola*, a. I, sc. 1. Nie ma takiej nazwy wsi w okolicy Lwowa ani nawet w Galicji, choć istniało kilka w innych zaborach. Jest to twór literacki rozpowszechniony w literaturze od czasu ukazania się *Malwiny* Marii Wittemberskiej (1816). — N. topograficzna.

3. *Podmoście* lub *Podmość* — wieś wymieniona w komedii *Ostatnia wola*; por. „(Stanisław do Pani Zielskiej) Szanownej mojej kuzynce, pani dziedzicznej Krzewina, Wólki, Przedmościa i Podmościa etc., etc., składam moje najuniżeńsze uszanowanie“ a. III, sc. 4. *Słownik geograficzny* notuje tylko folwark *Podmoście* w pow. brasławskim na Wileńszczyźnie. — N. topograficzno-kulturowa.

4. *Przedmoście* lub *Przedmość* (jak *Zamość*) — por. wyżej. Nazwę wsi *Przedmoście* notuje *Słownik geograficzny* i *Skorowidz* w powiecie wieluńskim (woj. łódzkie). — N. topograficzno-kulturowa.

5. *Strumiłowa* — por. „proszę nieznanego opiekuna, aby odwiózł dziecię do Strumiłowej pod Krzemieńcem“ *Wychowanka*, a. V, sc. 4. *Słownik geograficzny* notuje tylko dobrze znaną miejscowość *Kamionkę Strumiłową*. Jeżeli nawet przyjąć, że *Fredrowska* nazwa jest elipsą tej rzeczywistej, to przecież *Kamionka Strumiłowa* nie leży pod *Krzemieńcem* — N. dzierżawcza od nazwiska *Strumillo*.

6. *Ślachecka Wola* — wieś rzekomo pod Sandomierzem; por. „Mój ojciec ma własną cząstkę w Ślacheckiej Woli pod Sandomierzem (Doręba)“ *Gwałtu, co się dzieje!* a. I, sc. 13. *Słownik geograficzny* notuje wieś o tej nazwie tylko w powiecie nowomińskim. — N. złożona dzierżawczo-kulturowa.

7. *Wólka* — por. „Karczma zgorzała na Wólce“ *Wielki człowiek do małych interesów*, a. IV, sc. 2; patrz też *Podmoście*. Nazwa kulturowa, dość pospolita w innych stronach Polski nie była notowana w okolicy Lwowa. W zestawieniu z tworam wyrażnie humorystycznymi *Podmoście*, *Przedmoście* widać jasno, że chodzi tu o konwencjonalne określenie wsi deskami zabitej, Pipidówki.

Większość spośród przytoczonych powyżej tworów nazewniczych to tzw. nazwy znaczące; ich funkcja stylistyczna polega na pośrednim charakteryzowaniu danej postaci scenicznej, z którą się wiąże, lub grupy osób, a nawet całego środowiska. Tym też różni się ich zadanie od nazwisk czy imion znaczących, które bezpośrednio charakteryzują nosicieli.

Najwięcej takich nazw notujemy w najwcześniejszej komedii Fredry, w *Panu Geldhabie*. Bohater tytułowy zaznacza, że jest dziedzicem licznych wsi, jak to: *Samochwały*, *Przybyszowic*, *Grypsowa* i *Lówki*, a Lisiewicz

rekomendując go Księciu, mówi, że Geldhab był burmistrzem w *Schowie*. Wszystkie one charakteryzują postać tytułową, nie wszystkie jednak w jednakowym stopniu wnoszą nowe informacje. W nazwach *Samochwała* i *Przybyszowice* mamy pewien naddatek charakterystyki, są one stylistycznie redundantne. O tym bowiem, że bohater nadzwyczaj często i z przesadą stosuje autoreklamę, wiemy niemal z każdego wypowiedzianego przezeń zdania, o tym zaś, że jest z pochodzenia cudzoziemcem, dowiadujemy się wyraźnie z relacji Lisiewicza (por. a. I, sc. 5). Warto również dodać, iż w obu dochowanych kopiach komedii, przeznaczonych dla teatru i dla cenzury, widnieje podtytuł *Spanoszony przybysz*, a w spisie osób także w autobiografii czytamy: „Pan Geldhab, przybysz spanoszony w Polsce“, co oczywiście opuszczono w druku (Por. *Dodatek krytyczny* do tomu I, s. 450—451 w wyd. Pignonia). Nie jest jednak w tekście komedii jasno powiedziane, jaką drogą ów przybysz doszedł do tak znacznego majątku w Polsce; domyślamy się jedynie tego z bardzo wstrzemięźliwych i ogólnikowych informacji Lisiewicza a także... z nazw miejscowości: *Schów*, *Lówka* i *Grypsów*. Geldhab, będąc burmistrzem a później dostawcą dla wojska, nieźle się musiał obłowić na tym interesie i pewnie sporo grosza publicznego schował do kieszeni. Tego samego dowodzi nazwa *Grypsów*, która u współczesnych Fredrze zapewne żywo kojarzyła się z używanym jeszcze czasownikiem *grypsać* ‘porywać, kraść’ lub z franc. *grippe-sou* ‘kutwa’.

Przykładem nazw charakteryzujących zbiorowisko osób, takie mikrospołeczeństwo, są *Pustakówka* i *Piczenburg*. Pierwsza, będąca tworem literackim Ludmira, określa usposobienie rodziny z jowialnym patriarchą na czele, która ma dość *puste*, tj. lekkomyślne, wesołkowate usposobienie. Druga nazwa znamionuje dość jednoznacznie skłonności i upodobania rozwiązłe obywaterek tego miasta. Pierwszy człon złożenia jest swego rodzaju synekdochą, drugi zaś, nawiązując chyba celowo do nazwy Petersburg, miał na celu podkreślenie podobieństwa bohaterki tytułowej do carycy Katarzyny, która ponoć nie grzeszyła przesadną surowością obyczajów.

Nazwa wsi *Majerdorf* podkreśla narodowość jednej z epizodycznych postaci z komedii *Co tu kłopotu*, „z Majerdorfu rodem“ jest koniuszy Alińskiego, Wencel Hazenus. Wszystko wskazuje na to, że starający się o względy panny Rozalki Wencel, choć kaleczy polszczyznę, nie jest imigrantem, lecz potomkiem kolonistów niemieckich, licznie rozsiadłych zwłaszcza w Galicji wschodniej. Zachowały się tam do niedawna oryginalne nazwy niemieckie kolonii, np. *Falkenstein* pod Komarnem, *Dornfeld* pod Lwowem, *Ernsdorf* w powiecie bóbreckim itp. Możemy więc przyjąć za Pignoniem, że Fredro strawestował tu znaną sobie nazwę takiej kolonii *Kaiserdorf* z pow. samborskiego (polska n. Kalinów) i utworzył omawiany *Majerdorf* (por. t. VIII wymienionego wydania, s. 346).

Dwie nazwy *Czworów* i *Sylbida* stanowią typowy przykład humorystycznego przekręcenia źle zasłyszanych lub zrozumianych wyrazów. O *Czworowie* mówi głuchy Kmotr w komedyjce *Intryga na przedce*, który tak rozumiał wyraz *czworo*. Trochę wyższej klasy humorystykę językową prezentuje twór *Sylbida*. Otóż lichwiarz Łatka, przerażony perspektywą grożących mu strat, proponuje Leonowi Birbanekiemu odkupienie dożywocia za połowę ceny. Gotów jest odstąpić je za hipoteczkę na rzekomej *Sylbidzie*, tak bowiem przekręcił imię często powtarzane przez Leona wymyślinowanej Sylfidy i wziął je za nazwę majątności. *Sylbida* dla Łatki brzmiała bardziej swojsko, miała formę jakoby złożenia (Syl-bida), w którym człon pierwszy kojarzył mu się zapewne ze znanymi ukraińskimi wyrazami *syła*, *sylnyj* 'siła, silny' lub *seło*, *siłskij* 'wieś, wiejski', a człon drugi z *bięda* (w wymowie *bida*, por. też ukr. *bidá*). Stary sknera uznał widocznie, że lepszy rydz niż nic i że z dwojga złego lepsza już „hipoteczką jaka taka“ na majątku o tak mało obiecującej nazwie niż całkowite straty. Rzecz charakterystyczna, że na tej grze słów nie poznał się wydawca warszawski, który w pośmiertnej edycji *Dzieł* Fredry w roku 1880 poprawił tę „błędną“ formę na: *Na Silfidzie*.

Wśród nazw przytoczonych w drugiej partii materiału też przeważają znaczące. I tak np. *Koleczkowo* miało zapewne nasuwać skojarzenia z wyrazem *kolka* ('gwaltowny, klujący ból w jelicie, w nerkach'), jaki występuje w przekleństwie: „Żeby cię kolki sparty!“⁷. A przecież takie właśnie przekleństwo musiało się cisnąć na usta Dolskiemu (*Wielki człowiek do małych interesów*) wyprowadzonemu z równowagi przez niewczesne wizyty gości, kiedy służący Marcin zaanonsował mu pana „Jantoniego“.

Wymowę humorystyczną i znaczącą mają niewątpliwie *Podmoście* i *Przedmoście*. Polująca na męża i majątek wdowa Zielska posiadała wprawdzie majątek ziemski złożony z kilku wsi, ale były to chyba wioski niewielkie, mające ziemi niewiele więcej niż przed mostem a zwłaszcza pod mostem.

Ponadto pewnej ilości nazw miejscowości możemy się domyślać w utworach Fredry z nazwisk przymiotnikowych, w zasadzie odmiejscowych. Jeżeli nawet pominąć takie nazwiska-epitety, jak: *Cnotliwski*, *Fikalski*, *Jowialski* czy *Szczekalska*, to jednak takie jak: *Czepiersiński* (Zemsta), *Krupkowski* (Przyjaciele), *Kutasiński* (Damy i huzary), *Moczyblocka* (Wielki człowiek do małych interesów), *Śmigalińska* (Pierwsza lepsza), *Starogrodzcy* (Teraz) itp. mogą sugerować istnienie miejscowości: *Czepiersin*, *Kutasin*, *Śmigalin*, *Krupków*, *Moczyblota*, *Starogród* lub tym podobnych. A że za pewnymi nazwiskami kryć się mogą rzeczywiście

⁷ Por. też ukr. gwarowe: „Naj tã kolky skol'ăt!“ 'niech cię kolki skłują', przy czym w przekleństwach szczególnie „od serca płynących“ wyraz *kolky* występował zwykle w postaci deminutywnej „koločky“.

odpowiednie nazwy miejscowości, świadczyć może choćby casus: *Skubelski ze Skubelskiej Woli* (szlachcic oskubany porządnie na wymianie koni przez Szwarca w komedii *Co tu kłopotu*).

Jeśli chodzi o stronę formalną, to przedstawione tu formacje nie różnią się w zasadzie od typowych nazw miejscowych spotykanych w Polsce. Są to przeważnie twory sufiksalne uformowane za pomocą następujących przyrostków:

-ów : <i>Czworów, Grypsów</i>	-ka : <i>Łówka</i> (n. odczasownikowa)
-owa : <i>Strumitowa</i>	-ka : <i>Wólka</i> (n. deminutywna)
-owo : <i>Koleczkowo</i>	-isko : <i>Wierzbisko</i>
-ówka : <i>Pustakówka</i>	-in : <i>Krzewin</i>
-owice : <i>Przybyszowice</i>	-ø lub -a : <i>Schów</i> lub <i>Schowa</i>
-owce : <i>Kogutkowce</i> .	

Ponadto występują trzy formacje prefiksarno-sufiksalne: *Nadwiślany, Przedmoście, Podmoście*; pięć złożzeń: *Samochwata, Złotogóry, Majerdorf, Piczenburg* i *Sylbida*; trzy zestawienia: *Skubelska Wola, Ślachecka Wola* i *Złota Wola* oraz jedna nazwa pluralna: *Strumienie* (jeżeli nie chodzi tu o: *to Strumienie*).

Do ciekawszych należy tu nazwa *Kogutkowce* uformowana za pomocą przyrostka *-owce*, który jest odpowiednikiem ogólnopolskiego *-owice* i ma wyraźnie wschodni zasięg (wpływ ukraińskiego *-ivci*). Formacje te rzadkie były w okolicy Lwowa, zagęszczały się jednak na terenach położonych bardziej na wschód, np. *Bolszowce, Bukaczowce, Tomaszowce* itp. pod Haliczem.

Sam pomysł tworzenia nazw znaczących, zwłaszcza nazwisk, nie jest nowy i Fredro nawiązuje tu wyraźnie do tradycji literackiej polskiego Oświecenia, czerpie też pewne wzory z komedii francuskiej⁸. Takiego jednak nasilenia nazw miejscowości omawianego typu nie było chyba przed Fredrą w literaturze polskiej. Wystarczy przypomnieć, że Stefan Reczek przytacza z polskiej komedii XVIII wieku tylko dwie takie nazwy: *Kłapatyńce* i *Cielecina*⁹. Nasz komediopisarz wykazał tu sporo inwencji i wielką pomysłowość.

⁸ Por. K. Górski, op. cit., s. 4—7; M. Piszczkowski, *Niektóre zagadnienia nazewnictwa stylistycznego*. Onomastica III, 1957, nr 4, s. 116—128.

⁹ S. Reczek, *O nazwiskach bohaterów komedii polskiej XVIII*, Pam. Lit. XLIV, 1953, t. 3—4, s. 217—237.